



Ulewa, defekt maszyny startowej i awaria prądu. To nie mogło się udać - finał DMEJ odwołany!

data aktualizacji: 2019.07.20



Nie udało się rozegrać finału Drużynowych Mistrzostw Europy Juniorów w pierwotnym dla niego terminie. W sobotę na przeszkodzie stanęło praktycznie wszystko.

Do francuskiego Mâcon wspierać naszą Żużlową Reprezentację Polski do lat 21 udała się dwójka naszych korespondentów, która liczyła, że odsłucha wraz m.in. z Mateuszem Cierniakiem czy Wiktorem Lampartem po turnieju Mazurka Dąbrowskiego. Niestety, już przed zawodami o sobie dała znać pogoda, a właściwie opady deszczu, które próbowały pokrzyżować plany organizatorów.

Później miejscowi musieli zmierzyć się z... defektem maszyny startowej, która jeszcze przed startem pierwszego biegu odmówiła posłuszeństwa. Gdy udało się ją naprawić, nad obiekt znów zawitały ciemne chmury, z których po raz drugi spadł intensywny opad i żużlowcy, którzy pojawili się na torze, by ścigać się w inauguracyjnym wyścigu zostali odesłani do parku maszyn.

Do deszczu i pogarszającego się stanu toru w Mâcon dopisać trzeba jeszcze... awarię światła. Tuż przed godziną dwudziestą drugą po torze zaczęły przechadzać się różne osoby, a część żużlowców była już przebrana. Nie zrozumiały był brak oficjalnego komunikatu o odwołaniu imprezy.

Ostatecznie kibice oraz nasi korespondenci obejrzeli jedynie prezentację uczestników i musieli obejść się smakiem na ściganie na tym klimatycznym obiekcie. Terminem rezerwowym była

niedziela, lecz w chwili pisania artykułu nie było 100% pewności, że we Francji będą jutro. Przedstawiciele mieli zebrać się na posiedzeniu i ustalić najlepsze rozwiązanie. Organizatorzy nie ukrywają, że nie są w stanie przygotować toru. Tym bardziej, że w nocy według serwisu yr.no zapowiadane są kolejne opady.

źródło: inf. własna

Źródło:

<https://www.speedwaynews.pl/aktualnosci/item/64049-ulewa-defekt-maszyny-startowej-i-awaria-pradu-to-nie-moglo-sie-udac-final-dmej-odwolany>